Paweł Kunigis. Dwadzieścia lat „Balagane”.

Katarzyna Szrodt *(Montreal)*



*

Paweł (Paul) Kunigis – muzyk, pieśniarz, pianista samouk, kilka lat temu udzielił wywiadu dla magazynu „Culture Avenue" opowiadając o swojej karierze muzycznej, jak również o skomplikowanej tożsamości polsko-żydowsko-kanadyjskiej będącej źródłem inspiracji dla jego muzyki i tekstów. Aktualnie artysta pracuje nad publikacją książkową poświęconą płycie „Balagane"- nagranej w 2002 roku z zespołem „Jeszcze raz". Rok po ukazaniu się płyta otrzymała kanadyjską nagrodę JUNO w kategorii Muzyka Świata, a w 2023 roku minie 20 lat od tego wydarzenia, które pozwoliło Kunigisowi i „Jeszcze raz" rozwinąć muzyczne skrzydła na wielu scenach Kanady, Francji, Polski i

Szwajcarii.

Zespół „Jeszcze raz” znany był od połowy lat 90. w Quebeku ze swoich nastrojowych piosenek, śpiewanych przez Kunigisa po polsku, hebrajsku, arabsku i francusku do porywającej muzyki będącej mieszanką bluesa, klezmer music, rytmów orientalnych Bliskiego Wschodu, jazzu i gospel. To niezwykłe połączenie muzyczne porywało publiczność na koncertach, budowało magię muzycznej podróży przez różne kultury i emocje. Już płyta „Pamiętam” była odwołaniem się Pawła Kunigisa do przeżyć osobistych, sięgnęła do tego pamiętnika emocjonalnego, który pisze się w naszej duszy, sercu, myślach. Entuzjastyczne przyjęcie utworów z płyty „Pamiętam”- melancholijnych, nastrojowych piosenek śpiewanych Kanadyjczykom po polsku, pozwoliło Kunigisowi na płycie „Balagane” sięgnąć jeszcze głębiej do zasobów emocji i pamięci.

Miłość do matki, wojna, śmierć, samotność, poszukiwanie tożsamości – to tematyka utworów: Czarna kawa, Mamaleh, Shequette, Yahayouni, Zimbergaya, które stały się przebojami śpiewanymi przez publiczność na koncertach, utworami zaadaptowanymi przez zespoły muzyczne z Norwegii, Danii, Polski. Każdy utwór daje pole do popisu muzykom-wirtuozom skrzypiec, akordeonu, klarnetu, kontrabasu, perkusji. Długie improwizacje muzyczne kształtują nastrój, wyzwalają emocje, w magiczny sposób łączą smutne rytmy z radosnymi. Ta

wirtuozowska muzyka świata dociera do słuchacza o różnorakich korzeniach kulturowych i porywa każdego kto jej słucha.

Paweł Kunigis po dwudziestu latach chce podsumować swoje lata spędzone z „Balaganem”. Przez lata koncertowania w różnych krajach zebrało się obszerne archiwum recenzji prasowych, zdjęć, listów z podziękowaniami, plakatów. Z tego zbioru ma powstać książka wspomnień opowiadająca o muzykach, o historii powstawania tekstów i muzyki, wspominająca anegdoty z koncertów i spotkania z publicznością. Ważnym dopełnieniem publikacji będą nuty i teksty piosenek, co pozwoli profesjonalistom i amatorom zapoznać się z warsztatem muzyczno-tekstowym Kunigisa.

Paweł (Paul) Kunigis, obywatel świata o polskich korzeniach, swoim życiem i twórczością dowodzi, że wymagająca lekcja samodzielności i zaradności, jaką było jego polsko-izraelskie dzieciństwo i kanadyjskie początki od zera, stały się skarbnicą jego twórczości, z której czerpie siły i inspiracje.

Cadyk Menachem Mendel z Kocka nauczał : „Istnieją trzy sposoby radzenia sobie ze smutkiem – można płakać, można milczeć, można przemienić smutek w pieśń”. Paweł Kunigis wybrał pieśń.

*

*

Zobacz też:

> Paweł Kunigis. Moje życie to wielki bałagan.